

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

w sprawie **lekarza A. J.**

obwinionego o popełnienie przewinienia zawodowego z art. 2, art. 12 ust. 1 i art. 14 Kodeksu Etyki Lekarskiej,

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 21 lutego 2024 r. kasacji wniesionej przez adwokata A. N. - pełnomocnika pokrzywdzonej U. J.

od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 14 stycznia 2022 r., sygn. akt [...], zmieniającego orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego w C. z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł. (dwadzieścia złotych) obciąża pokrzywdzoną U. J.

UZASADNIENIE

Lekarz A. J. został obwiniony o to, że: podczas wizyty w dniu 30 maja 2018 r. w gabinecie lekarskim w Przychodni M. w C. przy ul. [...] doprowadził pacjentkę U. J. do obcowania płciowego, czym naruszył przepisy Kodeksu Etyki Lekarskiej – dalej: KEL, w szczególności art. 2, 12 ust. 1 i art. 14 KEL.

Orzeczeniem z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt [...], Okręgowy Sąd Lekarski w C., umorzył postępowanie w przedmiocie przewinienia zawodowego wobec obwinionego lekarza A. J., na podstawie art. 82 ust. 2 ustawy

z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich – powoływanej dalej jako: u.o.i.l., uznając je za przewinienie mniejszej wagi.

Po rozpoznaniu odwołania złożonego od powyższego orzeczenia Okręgowego Sądu Lekarskiego w C. przez adwokata P. N. - pełnomocnika pokrzywdzonej U. J., **Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 14 stycznia 2022 r., sygn. akt [...]**, zmienił zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji i uniewinnił obwinionego lekarza A. J. od zarzucanego mu przewinienia zawodowego.

Kasację od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 14 stycznia 2022 r., sygn. akt [...], złożył adwokat P. N. - pełnomocnik pokrzywdzonej U. J., który zaskarżył je w całości na niekorzyść obwinionego lekarza A. J. i zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 59 ust. 1 u.o.i.l. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z 9 k.p.k. w zw. z 167 k.p.k. w zw. z 170 § 1 k.p.k. w zw. z 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 u.o.i.l., poprzez brak odniesienia się w orzeczeniu Naczelnego Sądu Lekarskiego do oddalenia przez tenże Sąd w dniu 14 stycznia 2022 r. wniosku dowodowego pokrzywdzonej z odwołania pokrzywdzonej z dnia 24 listopada 2021 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa,
2. art. 434 § 2 k.p.k. w zw. z 440 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt. 1 u.o.i.l., poprzez niezasadną zmianę zaskarżonym orzeczeniem orzeczenia Okręgowego Sądu Lekarskiego w C. z dnia 7 października 2021 r., poprzez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu w sprawie przewinienia zawodowego, podczas gdy: zebrany w sprawie materiał dowodowy, okoliczności popełnienia czynu i kolejno po sobie postępujące etapy, które doprowadziły do powstania przedmiotowego czynu dają podstawę do stwierdzenia, że zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona czynu zarzucanego mu we wniosku Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w C. o ukaranie z dnia 4 grudnia 2020 r.,
3. art. 410 k.p.k. w zw. z 7 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt. 1 u.o.i.l. oraz art. 59 ust. 1, art. 61 ust. 2, art. 82 ust. 2, art. 89 ust. 3 pkt 1 i 1 u.o.i.l., poprzez:
 - 3.1. niezasadne zastosowanie art. 61 ust. 2 u.o.i.l., tj. zasady *in dubio pro reo*, w sytuacji, kiedy jest materiał dowodowy do oceny zachowania obwinionego i:

oraz dowolną ocenę materiału dowodowego, bez zachowania zasad obiektywizmu, wbrew obowiązкови dochodzenia do prawdy i powinności wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co skutkowało uniewinnieniem obwinionego i dowolne przyjęcie, iż:

1. „nie jest możliwe jednoznaczne potwierdzenie w sprawie charakteru przedmiotowego spotkania jako związanego działaniem obwinionego lekarza w związku z wizytą w gabinecie lekarskim, tj. w trakcie porady lekarskiej. Sąd Odwoławczy - wobec tych wątpliwości - jako związany zawartą w ramach art. 61 ust. 2 u.o.i.l. dyrektywą *in dubio pro reo*, zmuszony był rozstrzygnąć te istotne wątpliwości na korzyść obwinionego lekarza” (s. 3-4),
2. „ujawnione w sprawie okoliczności, zdaniem Naczelnego Sądu Lekarskiego, przeczą zdecydowanie (jednoznacznie) wytworzeniu przez obwinionego u pokrzywdzonej takiego stanu zależności. Innymi słowy, w sprawie brak jest podstaw do przejęcia zapatrywania, iż pokrzywdzona utraciła świadomość co do możliwości obrony siebie (granic swojej integralności cielesnej). Sąd Odwoławczy, ponownie analizując całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności i przeprowadzonych w niej dowodów, nie ma wątpliwości co do tego, że obwiniony lekarz A. J. nie doprowadził pokrzywdzonej do obcowania płciowego przy wykorzystaniu swego wpływu na pacjentkę” (s. 4), podczas gdy:

wiarygodność zeznań pokrzywdzonej została zakwestionowana tylko przez obronę, zaś logiczny ciąg zdarzeń prowadzi do wniosku, że wizyta pokrzywdzonej u lekarza po leki w poradni dla pokrzywdzonej była wizytą lekarską, a tylko dla obwinionego wizytą prywatną, zaś ww. ustalenia orzeczenia są sprzeczne z:

1. zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, z których wynika, że obwiniony, jako specjalista, ma szczególną wiedzę w zakresie psychiatrii i psychiki ludzkiej wymagającej pomocy, a przez blisko 8 lat, w kolejno po sobie następujących etapach doprowadził do przedmiotowego czynu, z czego wynika, iż nie sposób uznać, że była to typowa relacja damsko-męska, lecz relacja lekarz-pacjent, a celem wizyty pokrzywdzonej u obwinionego było doprowadzenie do obcowania płciowego,

a uwzględnienie tych okoliczności nie daje podstaw, by takie zachowanie obwinionego uznać za wątpliwe co do celu i przy zastosowaniu zasady *in dubio pro reo* uniewinnić obwinionego od zarzucanego jemu przewinienia zawodowego,

1. błędne i dowolne przyjęcie, iż „ocenając w tym kontekście relacje pokrzywdzonej z obwinionym na podstawie zebranego materiału dowodowego, do daty zdarzenia, tj. dnia 30 maja 2018 r., zdaniem Naczelnego Sądu Lekarskiego nie można stwierdzić, że była to relacja zależnościowa” (s. 4-5), i poczynienie ustaleń z niewystarczającym uwzględnieniem istotnych faktów zaistniałych przed i w trakcie zdarzenia, a tym samym, iż była to relacja zależnościowa, zaś dla jednoznacznego ustalenia tej okoliczności koniecznym były wiadomości specjalne, czyli dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa, dla ustalenia tych okoliczności, celem poznania przez Sąd *meriti* mechanizmów i zależności w takich przypadkach i dopiero podjęcia się oceny prawnej zarzutów z wniosku z dnia 4 grudnia 2020 r. o ukaranie i faktów z tym związanych;
2. dowolne i ogólnikowe przyjęcie, iż: „pokrzywdzona przyjechała na spotkanie samodzielnie samochodem, co także przemawia za brakiem ograniczeń wskutek przyjmowanych leków w zakresie ważnych czynności, wymaganych przy prowadzeniu samochodu” (s. 5), i brak ustalenia, czy i jakie leki pokrzywdzona zażywała, oraz kto te leki jej przepisał, podczas gdy:
 2. orzeczenie powinno było wyjaśnić, a czego nie uczyniło:
 1. czy, a jeżeli tak, to jakie leki pokrzywdzona przyjmowała w dacie czynu od obwinionego,
 2. czy mogły mieć one wpływ na przedmiotowe zdarzenie,
 3. obwiniony podczas wizyty domowej u pokrzywdzonej w dniu 27 kwietnia 2018 r. przepisał jej receptę na leki, a które pokrzywdzona po przedmiotowym zdarzeniu po powrocie do domu wzięła i poszła spać,
 4. pokrzywdzona na wizytę u obwinionego w dniu 30 maja 2018 r. udała się po receptę na leki,

5. pokrzywdzona przyjmowała silne leki psychotropowe przepisane jej przez obwinionego,
 1. brak merytorycznego odniesienia się do zarzutu z odwołania z dnia 24 listopada 2021 r. co do błędnego i bezkrytycznego przyznania wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego co do braku przyznania się obwinionego do popełnienia zarzucanego jemu czynu, przebiegu zdarzenia i celowości działań obwinionego wobec pokrzywdzonej, podczas gdy: zaskarżone orzeczenie powinno było merytorycznie odnieść się do tego zarzutu, tym bardziej, że wyjaśnienia obwinionego w ww. zakresie nie zasługują na wiarę, gdyż są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, na podstawie których należy ocenić całokształt zachowania obwinionego, w tym w szczególności od 27 kwietnia 2018 r. do dnia przedmiotowego zdarzenia,
 2. nieuwzględnienie w wystarczającym stopniu, iż obwiniony jest lekarzem psychiatrą z wieloletnią praktyką i doświadczeniem, podczas gdy:
 1. przy ocenie zarzutu w sprawie koniecznym jest poczynienie okoliczności osobistych leżących po stronie obwinionego, zaś:
 2. obwiniony zawodowo poznaje psychikę pacjenta, jego słabe strony, argumenty, na które pacjent reaguje i zna metody budowania bezwzględного zaufania u pacjenta, bez którego leczenie mogłoby być nieskuteczne,
- a ww. naruszenia miały istotny wpływ na orzeczenie, gdyż wobec braku poczynienia ustaleń, co do wiedzy obwinionego o psychice ludzkiej, mechanizmów zależności przy terapii, w tym:
 1. bezwzględного zaufania pokrzywdzonej do obwinionego i:
 2. przyzwyczajenia pokrzywdzonej do dotyku obwinionego i bliskich relacji, doprowadziło, że orzeczenie - co do zasady błędnie uznało, iż obwinionego należało uniewinnić od zarzucanego jemu czynu z wniosku Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w C. o ukaranie z dnia 4 grudnia 2020 r., a taka ocena orzeczenia także uchyla się spod kontroli instancyjnej;

a w razie uznania, że zarzuty powyższe nie uniemożliwiają kontroli merytorycznej orzeczenia, wskazano kolejny - obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

3. naruszenie art. 2, art. 12 ust. 1 i art. 14 KEL, poprzez błędne przyjęcie, iż nie doszło do naruszenia tych przepisów, podczas gdy: zachowanie obwinionego co do czynu zarzuconego obwinionemu we wniosku Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w C. o ukaranie z dnia 4 grudnia 2020 r. - wyczerpało znamiona czynu z art. 2, art. 12 ust. 1 i art. 14 KEL.

Podnosząc te zarzuty adwokat P. N. - pełnomocnik pokrzywdzonej U. J., **wniósł** o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Adwokaci D. K. i M. K. – obrońcy lekarza A. J. w pisemnej odpowiedzi na kasację wnieśli o oddalenie kasacji adwokata P. N. - pełnomocnika pokrzywdzonej U. J., jako oczywiście bezzasadnej (por. pismo z dnia 10 sierpnia 2022 r. – k. 12 – 18).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 u.o.i.l.

Na wstępie przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 95 ust. 1 u.o.i.l., od prawomocnego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego, kończącego postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy, stronom, ministrowi właściwemu do spraw zdrowia i Prezesowi Naczelnej Rady Lekarskiej, przysługuje kasacja do Sądu Najwyższego w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia. Kasacja może być wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa. Kasacja może być wniesiona również z powodu niewspółmierności kary. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że pojęcie „rażące naruszenie prawa” w postępowaniu kasacyjnym w sprawach odpowiedzialności zawodowej lekarzy powinno być interpretowane zgodnie z rozumieniem tego pojęcia na gruncie postępowania kasacyjnego ujętego w Rozdziale 55 k.p.k. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2011 r., sygn. akt SDI 3/11, LEX nr 1223729). W orzecznictwie kasacyjnym Sądu Najwyższego przyjmuje się, że „rażąca obraza prawa”, jako podstawa kasacji, musi cechować się taką wagą i doniosłością skutków danego naruszenia, że może być porównywalna z rangą bezwzględnych powodów odwoławczych wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. (por. T. Grzegorzczak,

Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, Nr 6, s. 25 – 26). Konsekwentnie Sąd Najwyższy przyjmuje, że gdy zarzucana wadliwość zaskarżonego orzeczenia sprowadza się do przyjęcia za jego postawę nietrafnych ustaleń, to w grę wchodzi uchybienie określone w art. 438 pkt 3 k.p.k., mające postać błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a nie rażące naruszenie prawa materialnego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, nie może stanowić zarzutu kasacyjnego, a określenie go w kasacji jako zarzut rażącego naruszenia prawa, nie obliguje Sądu Najwyższego do jego rozpoznania, gdyż wówczas sąd kasacyjny działałby poza granicami ustawowej regulacji dotyczącej podstaw kasacji. Kasację w sprawach odpowiedzialności zawodowej lekarzy wnosi się od prawomocnego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego, a zatem, co do zasady, strona powinna podnosić zarzuty kasacyjne pod adresem orzeczenia tego Sądu, a nie orzeczenia okręgowego sądu lekarskiego rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji (por. A. Daniluk – Jarmoniuk, Odpowiedzialność zawodowa lekarza, Lublin 2018, s. 368 – 374). Charakter kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia wnoszonego od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, z powodu rażącego naruszenia przez ten sąd prawa, nie pozwala na kwestionowanie w tym środku poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt V KK 457/15, LEX nr 1991147). Mając na uwadze powołane orzecznictwo należy zauważyć, że już sama konstrukcja kasacji adwokata P. N. - pełnomocnika pokrzywdzonej U. J. i jej kierunek, jednoznacznie wskazują, że w istocie Autorowi chodziło o ponowną próbę podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie oraz rozstrzygnięcia Naczelnego Sądu Lekarskiego w przedmiocie uniewinnienia lekarza A. J. od zarzucanego mu przewinienia zawodowego. Lektura kasacyjnych zarzutów podniesionych w podpunktach: 3.2, 3.3 oraz 3.5 wprost wskazuje, że mają one charakter zarzutów w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych, a ustawodawca jak już wyżej wspomniano, uniemożliwił wniesienie nadzwyczajnego środka odwoławczego w postaci kasacji z takiego powodu. Zarzuty kasacyjne nie mogą też być powieleniem zarzutów z odwołania, jak ma to miejsce na przykład w zakresie zarzutów ujętych w podpunktach: 3.3 oraz 3.5 kasacji, które były już przedmiotem rozpoznania wniesionego przez pełnomocnika pokrzywdzonej odwołania od orzeczenia Okręgowego Sądu Lekarskiego w C. z dnia 7 października 2021 r. Zarzuty kasacyjne powinny być podniesione pod adresem Naczelnego Sądu Lekarskiego, nie zaś Okręgowego Sądu Lekarskiego.

Oczywiście bezzasadne są zarzuty podniesionych w punktach: 1, 2 oraz 3 kasacji, a dokładniej w podpunktach: 3.1 i 3.4. W pierwszym punkcie, Autor kasacji zarzucił rażące naruszenie art. 59 ust. 1 u.o.i.l. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw.

z art. 9 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 u.o.i.l. poprzez brak odniesienia się w orzeczeniu Naczelnego Sądu Lekarskiego do oddalenia przez ten Sąd w dniu 14 stycznia 2022 r. wniosku dowodowego pokrzywdzonej z odwołania z dnia 24 listopada 2021 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa. W ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającego kasację nie można podzielić tego zarzutu. Naczelny Sąd Odwoławczy nie pominął argumentacji dotyczącej oddalenia przedmiotowego wniosku pokrzywdzonej. Odniósł się do tej kwestii na str. 4 uzasadnienia wydanego orzeczenia z dnia 14 stycznia 2022 r. i wskazał, że uznał go bezzasadnym, gdyż zdaniem tego Sądu ujawnione w sprawie okoliczności, przeczą zdecydowanie wytworzeniu przez obwinionego u pokrzywdzonej takiego stanu zależności, na jaki się ona powoływała, a nadto w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia zapatrywania, że pokrzywdzona utraciła świadomość co do możliwości obrony siebie. Istotnie, Sąd Odwoławczy po przeanalizowaniu całokształtu ujawnionych okoliczności w sprawie i przeprowadzonych dowodów, nie miał wątpliwości co do tego, że obwiniony lekarz A. J. nie doprowadził pokrzywdzonej do obcowania płciowego, przy wykorzystaniu swego wpływu na pacjentkę. Zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. W tym zakresie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu rzetelnej kontroli obarczone jest dodatkowym wymogiem precyzyjnego wykazania, które z zarzutów odwoławczych nie zostały rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Tymczasem, zestawienie pisemnego uzasadnienia orzeczenia sporządzonego przez Naczelny Sąd Lekarski z treścią zarzutów odwoławczych przekonuje o rzetelności postępowania odwoławczego, a dokładna analiza uzasadnienia sądu *ad quem* pozwala na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten Sąd decyzji i argumentacji, która doprowadziła do określonej oceny zarzutów. Powyższa konkluzja przeczy też podniesionemu zarzutowi z podpunktu 3.4 kasacji, w którym Skarżący zarzucił brak merytorycznego odniesienia się do zarzutów z odwołania z dnia 24 listopada 2021 r., w zakresie błędnego i bezkrytycznego przyznania wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego co do braku przyznania się do popełnienia zarzucanego czynu, przebiegu zdarzenia i celowości jego działań wobec pokrzywdzonej. Jak wynika z treści pisemnego uzasadnienia orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego, Sąd ten odniósł się do zarzutu z podpunktu: 2.4 odwołania wniesionego przez pełnomocnika pokrzywdzonej od orzeczenia z dnia 7 października 2021 r. Okręgowego Sądu Lekarskiego w C. Należy jedynie zauważyć, iż jakkolwiek argumentacja Sądu w tym kontekście nie jest obszerna, to jednak czyni zadość art. 433 § 2 k.p.k. Poza tym, jak wskazał ten Sąd, okoliczności powołane w zarzucie z podpunktu 2.4 odwołania, nie miały bezpośredniego znaczenia w sprawie.

Oczywiście bezzasadny jest również drugi z kasacyjnych zarzutów, w którym Skarżący zarzuca rażące naruszenie przepisów art. 434 § 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 u.o.i.l. poprzez niezasadną zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie. Skarżący podnosi m.in., że zebrany w sprawie materiał dowodowy, okoliczności popełnienia czynu, dają podstawę do stwierdzenia, że zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona czynu zarzucanego mu we wniosku Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w C. z dnia 4 grudnia 2020 r. Autor kasacji eksponuje w kasacji własną ocenę dowodów pozostającą w sprzeczności z oceną materiału dowodowego, dokonaną przez Naczelny Sąd Lekarski, która, została przeprowadzona na podstawie wszystkich zgromadzonych dowodów, nie była dowolną, a uwzględniała zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Stwierdzić należy, że Naczelny Sąd Lekarski przedstawiając w pisemnych motywach orzeczenia z dnia 14 stycznia 2022 r., dokonaną przez siebie ocenę dowodów nie naruszył reguł oceny dowodów, pozostał w granicach zakreślonych zasadą swobodnej oceny dowodów. Wbrew twierdzeniom Skarżącego, nie doszło do naruszenia wymienionych powyżej przepisów. Naczelny Sąd Lekarski, rozpoznając środek odwoławczy złożony na niekorzyść obwinionego lekarza A. J. miał prawo wydać orzeczenie reformatoryjne i uniewinnić obwinionego, mimo uprzedniego umorzenia postępowania na podstawie art. 82 ust. 2 u.o.i.l. przez Okręgowy Sąd Lekarski w C. orzeczeniem z dnia 7 października 2021 r., gdyż w kontekście całokształtu ujawnionych okoliczności w sprawie oraz przeprowadzonych w niej dowodów, orzeczenie Sądu I instancji jawiło się jako rażąco niesprawiedliwe. Wbrew zaś temu, co stara się przeforsować Skarżący, zaznaczyć trzeba, że literalne brzmienie art. 440 k.p.k. pozwala na zmianę zaskarżonego orzeczenia na korzyść podsądnego bez konieczności uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Oczywiście bezzasadnym jest zarzut podniesiony w punkcie 3 kasacji, a dokładniej w podpunkcie: 3.1, dotyczący według skarżącego niezasadnego zastosowania art. 61 ust 2 u.o.i.l., tj. zasady *in dubio pro reo*. Zaznaczyć należy, że skoro Skarżący w kasacji zarzuca wadliwą ocenę dowodów ujawnionych w sprawie, to nielogiczne jest podnoszenie zarzutu obrazu zastosowania zasady *in dubio pro reo*. Naruszenie wymienionej zasady ma wszak miejsce wtedy, gdy sąd prawidłowo ocenił zebrane w sprawie dowody, ale ujawnione wątpliwości rozstrzygnął na niekorzyść obwinionego, wbrew kierunkowi wymienionej zasady. W sytuacji, gdy sąd przeprowadzi postępowanie w sposób pełny, kompletny i podda zebrane dowody ocenie spełniającej rygory art. 7 k.p.k., to zastosowanie zasady *in dubio pro reo* może nastąpić, gdy tak przeprowadzona ocena dowodów potwierdzi istnienie wciąż niedających się – w oparciu o nią – usunąć wątpliwości (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 r., sygn. akt IV KK 497/22, LEX nr 497/22). Tym samym z punktu logiki sporządzania środków

odwoławczych niezasadne jest z jednej strony postulowanie wadliwości oceny dowodów, zaś z drugiej nierespektowanie zasady domniemania niewinności. Jednocześnie przypomnieć trzeba, że naruszenie omawianej reguły ma miejsce jedynie wówczas, gdy to sąd orzekający poweźmie wątpliwości co do istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i nie mogąc wątpliwości tych usunąć, rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2022 r., sygn. akt III KK 409/22, LEX nr 3487756 i z dnia 29 września 2021 r., sygn. akt III KK 345/21, LEX nr 3517462). Sąd mając wątpliwości, których nie sposób było usunąć na drodze dowodowej, rozstrzygnął na korzyść obwinionego. Sytuacja równoznaczna z niedającymi się usunąć wątpliwościami jest kategorią obiektywną, w tym sensie, że zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu. Nie ma to zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami strony procesowej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2021 r., sygn. akt IV KK 294/21, LEX nr 3400416).

Również oczywiście bezzasadny stawiany jest zarzut z kasacji rażącego naruszenia prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 2, art. 12 ust. 1 i art. 14 KEL. Zarzut obrazy przepisów prawa materialnego powinien być podnoszony wyłącznie wówczas, gdy Autor kasacji nie kwestionuje ustaleń faktycznych. Bezsporne jest bowiem, że naruszenie przepisów prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2019 r., sygn. akt III KK 415/18, LEX nr 2650198). Tymczasem, Skarżący pod pozorem kierowania zarzutów rażącego naruszenia prawa procesowego, w rzeczywistości zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd. Błędem Autora kasacji jest podnoszenie zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego, który wskazał w punkcie 4, w sytuacji gdy kwestionuje jednocześnie we wniesionym nadzwyczajnym środku odwoławczym dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. Naczelny Sąd Lekarski uniewinniając obwinionego lekarza A.J. nie naruszył przepisów prawa materialnego. Sąd Najwyższy nie podziela założenia Skarżącego, leżącego prawdopodobnie u podstawy zarzutu, że przy zarzucie obrazy prawa materialnego za punkt wyjścia należy przyjmować nie to co sąd ustalił, lecz to co sąd powinien był ustalić. Tak bowiem ujmowany zarzut obrazy prawa materialnego jest w istocie właśnie zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za

podstawę wyroku (por. też Zb. Doda, A. Gaberle, Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, tom II. Kontrola odwoławcza w procesie karnym, Warszawa 1997, s. 109).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 u.o.i.l., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[M. T.]

[ał]